Rozbiłeś pożyczone auto, które nie miało OC. Może Cię to kosztować nawet milion złotych!

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: piątek, 15, sierpień 2014 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1618

80 proc. kierowców nie zdaje sobie sprawy z tego, że siadając za kierownicę cudzego samochodu, trzeba najpierw sprawdzić, czy jego właściciel ma aktualną polisę OC – wynika z badań przeprowadzonych przez GFK Polonia. Spowodowanie wypadku lub kolizji nieubezpieczonym pojazdem może się wiązać z poważnymi konsekwencjami finansowymi. Będzie je musiał ponieść zarówno posiadacz auta, jak i kierujący.

– *Co czwarta osoba kierująca pojazdem i powodująca szkodę, to osoba, która wypożyczyła pojazd* – powiedział agencji informacyjnej Newseria Hubert Stoklas, wiceprezes Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Decyzję o pożyczeniu samochodu podejmuje się w ciągu sekundy. Ale jej konsekwencje, jeśli auto jest nieubezpieczone, mogą ciągnąć się latami, zwłaszcza jeśli spowoduje się wypadek, w którym ktoś poniesie śmierć lub dozna poważnego uszczerbku na zdrowiu.

– *Przed pożyczeniem pojazdu trzeba się upewnić, czy jego właściciel zawarł umowę ubezpieczenia OC. Jeżeli osoba, która kieruje pojazdem, a nie jest jego właścicielem, będzie sprawcą szkody komunikacyjnej, kolizji czy wypadku, ponosi konsekwencje, tak samo jak właściciel pojazdu* – tłumaczy Hubert Stoklas.

Poszkodowani w wypadku spowodowanym przez nieubezpieczony pojazd otrzymują odszkodowanie z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Po wypłacie świadczenia instytucja występuje jednak o zwrot wypłaconej sumy – tzw. regresu – zarówno do kierującego, jak i właściciela nieubezpieczonego pojazdu.

– *Pożyczenie pojazdu może się wiązać z dużymi konsekwencjami finansowymi. Są to kwoty, które mogą sięgać od kilku, kilkunastu tysięcy złotych, nawet do ponad miliona złotych* – wyjaśnia Hubert Stoklas.

Średni regres sięga 10 tysięcy złotych, czyli ponad dwadzieścia razy więcej niż wynosi średnia składka za ubezpieczenie komunikacyjne OC w Polsce. Rekordzista musi oddać UFG 1,6 mln złotych. Z danych Funduszu wynika, że na polskich drogach jeździ ok. 200-250 tys. nieubezpieczonych aut.

Źródło: Newseria.pl, obserwatorkonstytucyjny.pl

Phoca PDF